

TYDZIEŃ KOBIECY

Dom zorganizowany

Im trudniejsze są warunki egzystencji rodziny, tym lepiej musi być zorganizowany dom. Dobra organizacja domu obejmuje dwie dziedziny — budżet, który jest dużym ułatwieniem w borykaniu się z trudnościami finansowymi, oraz plan zajęć domowych, tym konieczniejszy im mniejszą ilością czasu dysponuje kobieta, kierująca domem.

Ułożenie budżetu, a więc ustalenie wydatków przewidzianych z pewną małą rezerwą na wydatki nagłe, nieoczekiwane w granicach przewidzianych dochodów jest elementarnym warunkiem celowego gospodarowania dochodem. Najlżejszym rozwiązaniem bardzo nieraz trudnej i skomplikowanej sprawy budżetu jest ustalanie go wspólnie przez panią domu i jej męża. Wynika to zarówno z prawa męża do orientowania się w sprawie używania pieniędzy, idących na utrzymanie rodziny jak i z obowiązku, jaki powinien wziąć na siebie, interesowania się domem i dzielenia razem z żoną odpowiedzialności za

życie domu. Dysponowanie nie-raz bardzo ograniczoną sumą dochodu tak, aby z pieniędzy tych starczyło na wszystko, co konieczne, jest rzeczą niezmiernie trudną i dlatego powinni decydować oboje, mąż i żona, o tym, które z ważniejszych wydatków są najważniejsze.

“Oczywiście pozostaje potem sprawa realizacji budżetu i to całkowicie należy już do pani domu. Przez jej ręce przechodzą pieniądze przeznaczone dla domu i ona jest odpowiedzialna za to, aby pieniądze te były zużyte celowo, zgodnie z budżetem. Budżet i codzienne skrupulatne uzgadnianie z nim wydatków, a więc organizacja tych wydatków umożliwi w znacznym stopniu przezwyciężenie trudności finansowych.

Drugą dziedziną wymagającą organizacji jest plan zajęć domowych. Plan ten powinien objąć organizację każdego dnia oraz rozkład ważniejszych zajęć domowych, wykonywanych tygodniowo czy miesięcznie i obowiązywać służącą i samą panią domu. Pra-

ca, nagromadzona na jeden dzień, wykonywana zwłaszcza w ostatniej chwili wprowadza do domu niesłychany bałagan i zwykle nie jest należycie wykonana. Przy dzisiejszym tempie życia, w nawale spraw, splątanych ze sobą w jednym dniu organizacja spraw codziennych jest niezbędna.

Zadanie prowadzenia domu dzisiaj ze względu właśnie na tempo życia oraz ze względu na ciężkie warunki materialne jest bardzo trudne. A jest to przecież zadanie o wielkim znaczeniu. Nie docenianie wagi tej sprawy pociąga za sobą bardzo smutne konsekwencje, życie domu spada na poziom niski, o wiele niższy, niż mogłoby to być, gdyby kobieta, kierująca domem była przygotowana do swojej roli.

Mówi się wiele o przygotowaniu kobiet do pracy zawodowej, stawia się w tej dziedzinie duże wymagania, natomiast bardzo mało mówi się o przygotowaniu do kierowania domem i wiele kobiet odnosi się z lekceważeniem do obowiązków domowych. A właśnie dzisiejsza nowoczesna kobieta, przyzwyczajona do walki z trudnościami na innych terenach, powinna umieć zorganizować swój dom należycie.

Z kosmetyki

Piękna pani w karnawale

Karnawał — okres zabaw i wieczorów — stawia paniom categoryczne żądanie, aby były nie tylko miłe, ale i czarująco piękne. Żądaniu temu tylko wtedy mogą one zadość uczynić, jeżeli będą wiedziały, jak wziąć się do rzeczy. Najłatwiej było mieć naturalnie piękną buzię, co osiągnąć się daje przez stałą rozsądną pielęgnację, a ponieważ tego we właściwym czasie nie zrobiliśmy, pozostaje nam tylko droga maquillage'u ukryć wszystkie możliwe niedokładności. Ale maquillage powinien być tak zrobiony, aby nie był rażący i nadawał twarzy naturalnego piękna. Pamiętajmy przy tym musimy, że przy świetle sztucznym, twarz zawsze wydaje się mizerniejsza i im to światło będzie silniejsze, tem twarz jest bladejsza. I dlatego maquillage musi być ściśle stosowany do oświetlenia.

Kąpiel przed balem

Aby wyglądać dobrze na balu — trzeba być wypoczętą i czystą. Na 3-4 godziny przed balem należy wziąć ciepłą kąpiel (około 32° Celsjusza). Jeżeli skóra jest sucha lub chropowata, wlejemy do wanny odwaru z 2 kg. otręb pszeniczny. Następnie trzeba położyć się na ½ godziny w możliwie ciemnym pokoju i kłaść na oczy przemienne kompreski: ciepłe i zimne z mieszaniny wody różanej i kwasu bornego (1 łyżeczka kwasu bornego na szklankę wody). Zabieg ten nada oczom naturalną głębię i połysk.

Wstęp do maquillage'u

To jest ogólna zasada. A teraz przechodzimy do maquillage'u. Przy cerze suchej nie należy w wanie myć twarzy wodą, ale obmyć ją uprzednio ciepłym gotowanym mlekiem pół na pół z wodą i po osuszeniu posmarować odpowiednim indywidualnie przystosowanym kremem, albo słodką śmietanką zmieszaną z oliwą, lub też żółtkiem utartym z oliwą. Po wyjściu z kąpiele, lekko ścieramy

Pani moda ma głos

Suknie ze szkła i owocowe perfumy

Dziwactwa mody, które pojawiają się w każdym sezonie za granicą, w wielkich domach mody Paryża, Londynu czy New Yorku, rzadko decydują o nas. Mimo to jednak nasze panie chcą wiedzieć, jak ubierają się ekscentryczne Amerykanki, sławne gwiazdy filmowe i różne królowe piękności, do których należy lansowanie (najbardziej) dziwacznych sukien, kapeluszy, drobiazgów.

Szklany jedwab

Suknia ze szkła? To brzmi już zgola fantastycznie, a jednak nie jest wykluczone, że jeszcze za lat kilka będziemy je już nosiły wszystkie. W Niemczech i Austrii uruchomiono już kilka fabryk, wyrabiających wełnę ze szkła, używaną do uszczelnienia, izolacji i wyplatania mat na podłogi. Tkanina o pięknym i deseciu przypomina wełnę do złudzenia, a szklane nitki są tak mocne, jak 20 włosów ludzkich razem skręconych. Tworzy się je pod wpływem środków silnie hartujących i ochładzających szkło, a przez zastosowanie szkła różnokolorowego tworzy się deseń.

Wzorem Niemiec i Austrii po-

szła Ameryka, gdzie wynaleziono metodę tkania już nie wełny, a jedwabiu ze szkła, które — jak się okazało — ma bardzo wiele zalet. Szklany jedwab nie łamie się i nie drażni skóry, nie traci nigdy połysku, jest bardzo trwały. Gładka, nieskazitelna tkanina nie chwyta prawie brudu i pięknie układa się na figurze. Można ją krajać swobodnie, gdyż nie strzępi się i nie wyciąga w deformujące ogony. Niteczki szklane dają się barwić na wszystkie najsobotniejsze odcienie. Największą zaletą szklanego jedwabiu jest jego taniłość: do jego wyrobu zostaną zużytkowane wszystkie szklane odpady — skorupki, stare butelki i t. p. Kilogram topionego szkła po odpowiedniej przeróbce daje 20 metrów kwadratowych tkaniny.

Pani pachnie pozomkami...

Kapryśne gwiazdy ekranu w Hollywood wynalazły sobie nowy krzyk mody. Spryskrzyły im się perfumy o zapachach kwiatowych, lansują więc obecnie perfumy o zapachach owocowych.

Norma Shearer upaja się wonią mandarynki, Betty Davis otacza zapach ananasa, dookoła smukłej postaci Joan Crawford unosi się woń świeżych poziomków. Zapewne skończy się na tym, że fabrykanci perfum zaczęli produkować ekscentryczne perfumy o symbolicznych nazwach w rodzaju „Jabłko Adama”, „Banany z wysp Kanaryjskich”, „Gruszki a la Simpson” i t. p. Należy wątpić czy owocowe perfumy przyjmą się na rynku europejskim.

Miniaturowe paznokcie

Do nowych kapryśnych mody i to bardzo kosztownych, należy malowanie miniaturowych obrazków na paznokciach. Paznokcie misternie malowane w drobniutkie kwiatki, pejzaże, a nawet portrety, to moda amerykańska, która powoli przyjmuje się już także i w Anglii. Każda elegantka może mieć przy sobie galerię obrazów.

Na wielbiciele... sztuki moda ta nakłada nowy obowiązek — noszenia przy sobie szkła powiększającego. Można wtedy trzymać dłu-

go rękę kobiety i oglądać uważnie palec po palcu...

Srebrne i złote powieki

W Londynie lansuje się obecnie aktualną w karnawale modę na wieczorowe powieki. Od kilku lat były już modne różnobarwne paznokcie, malowane na złono i fioletowo pod kolor wieczorowej sukni; teraz szukamy nowych harmonii do toalet z złotą i srebrną lanią.

Lakier do paznokci różowo srebrny i różowo złoty jest już znany. Obecnie angielskie strojnisi malują sobie na złoto i srebrno powieki. Przy toalecie z lami ma to wyglądać bardzo pięknie; nadmienić należy, że taki maquillage musi być jednak mimo wszystko dyskretny i wymaga specjalnego oświetlenia. Większe salony piękności w Londynie mają swych specjalistów — fachowców od maquillage'u, którzy znają dokładnie oświetlenie wszystkich lokali Londynu. Wystarczy zatelefonować, i powiedzcie, że idziecie na bal, powiedzmy do Grand Hotelu, a usłyszycie właściwą radę: róż do warg jasny nr. 2, puder Rachel jaśniejszy, powieki niebieskie i t. p.

ALINETTE

Ogłoszenia matrymonialne na pomarańczach

W ciągu ubiegłego roku 113 kalifornijskich dziewcząt, zajętych przy pakowaniu pomarańczy, zdobyło sobie mężów dzięki umieszczeniu w opakowaniu owocu ofert matrymonialnych, zaopatrzonej w fotografie. Oryginalny sposób werbowania mężów znalazł zwolenników, a pomysły kalifornijki — mężów.

Gospodyniom na ucho ciasteczka do herbaty

Każda przezorna pani domu powinna mieć koniecznie w domu jakiś „słodki zapas” na wypadek zjawienia się nieoczekiwanych gości, coś, co można przechować i podać każdej chwili do herbaty. Podajemy przepis na takie ciasteczka — herbatniki:

4 szklanki mąki pszennej, szklanka mąki kartoflanej, szklanka cukru, szklanka masła i szklanka śmietany. Wyróbci ciasto, przepuścić przez maszynkę od mięsa, w którą włączyć specjalną blaszkę z wyciętymi otworami różnych kształtów. Otwory te możemy przesunąć dowolnie, regulując kształt ciasteczek. Blaszki są do nabycia w handlu. Ten sposób robienia ciastek oszczędza wiele czasu. Ciasto na herbatniki musi być dosyć wolne.



Stylna lotniczka francuska Maryse Bastie pobiła rekord ustanowiony przez lotniczkę Joan Batten dokonując w doskonałym czasie przelotu przez południowy Atlantyk. Zdjęcie nasze przedstawia lotniczkę Maryse Bastie po ukończeniu lotu.

Naszim najmłodszym Czytelnikom

O królowie Gwiazdce i góralczyku Janosiku

Wysoko na niebie, gdzie Pan Jezus swoje białe owieczki pasie, mieszkała królowa Gwiazdka. Śliczna była jak obrazek — miała niebieskie oczy i złote włosy, a kiedy wędrowała po niebie, biła od niej taka jasność, że wszystkie inne gwiazdy jej zazdrościły. Królowa Gwiazdka zawsze była wesoła, uśmiechnięta i wszyscy ją strasznie lubili: święty Piotr co bram niebieskich strzeże i święci Aniołowie i starszysk św. Mikołaj, który zawsze z królową naradę odbywał, kiedy w wigilijny wieczór do dzieci polskich z prezentami się wybierał.

Królowa Gwiazdka miała tysiące siostrzyczek, małych gwiazdeczek, razem z nimi bawiła się, śpiewała, tańczyła. Nie miała żadnych trosk ani zmartwień.

— Pamiętają, Gwiazdeczko, — mówił do niej Anioł — będziesz szczęśliwa i wesoła całe życie, ale pod jednym warunkiem: nie, przez wąską szparkę spoglądała

na ziemię. Serce jej biło mocno ze strachu, pamiętała bowiem dobrze o przestrodze Anioła. Ale właśnie dlatego paliła ją ciekawość, żeby zobaczyć to, na co jej

patrzył nigdy w stronę ziemi. Jeśli bowiem zjedziesz kiedykolwiek między ludzi, a w ciągu jednego dnia nie zdobędziesz choćby jednego ludzkiego serca — musisz umrzeć.

Królowa Gwiazdka miała, niestety, jedną wadę, którą i wy, dzieci, często grzeszycie: była strasznie ciekawa, lubiła wszędzie wetknąć swój nos. Ciągłe zameczkała wszystkich pytaniami: dlaczego słońce jaśniej świeci, niż gwiazdy? A dlaczego księżyc świeci tylko wtedy, gdy słońce idzie spać? Czemu chmurki deszcz na ziemię, kiedy wszystkie dzieci marzą o ślizgawce? — Takie już było niezdolne stwierdzenie z tej królowej Gwiazdki, że wszystko chciała wiedzieć.

Pewnego wieczoru schowała się królowa za wielką chmurą i

na ziemię. Serce jej biło mocno ze strachu, pamiętała bowiem dobrze o przestrodze Anioła. Ale właśnie dlatego paliła ją ciekawość, żeby zobaczyć to, na co jej



patrzyć zabroniono. Oczom Gwiazdki ukazały się szczyty pięknych gór, pokrytych śniegiem, niżej zieleniły się łąki. Na trawie pasły się białe ba-

ranki, wszystkie miały dzwoneczki u szyi, a ich delikatne dzwonienie rozlegało się echem, heł, po górach, po świerkowym lesie i nad szemrzącymi górkami strumykami. Pasły się owieczki spokojnie, a na łące, pod drzewem siedział góralczyk i strugał sobie laseczkę kozikiem. Rażno mu widać szła robota, bo śpiewał sobie ochotczo góralską piosenkę:

W murowanej piwnicy
Tańcowali zbójnicy
Kazali się pięknie grać
I na nóżki spozierać.

Zapatrzyła się królowa Gwiazdka na ślicznego górala Janosika i postanowiła zobaczyć go z bliska. Owinięła się w swoją złocistą pajęczą sukienkę i hyc! — skoczyła na ziemię.

Za chwilę stanęła już na łące przed góralczykiem. Janosik miał białe spodnie, haftowane w czerwone serduszka, gruby barani kożuszek i czarny kapelusz, muszelkami naszywany. Patrzył zdumiony na tę delikatną, drżącą panienkę, która przed nim niespodziewanie się zjawiła.

— Sen to, czy jawa? — Góralczyk przetarł oczy, ale śliczne

dziewczątko nie zniknęło, odezwało się słodkim głosem:

— Góralczyku, Janosiku, czy dasz mi swoje serce?

Zdziwił się Janosik, popatrzył, pokławił głową, wreszcie powiedział:

— Moja ty złotowłosa panienko, nie znam ciebie, nie wiem skąd przyszłaś i coś za jedna. A choć masz włosy złote i blask od ciebie piękny bije, serca ci dać nie mogę, bo już je dałem mojej Kasi, co tam za młynem mieszka.

Smutno się zrobiło Gwiazdce na sercu. Spuściła oczy, popłynęły łzy jedna za drugą, a gdzie tylko spadły na ziemię, tam wyrastały dzwonki liliowe. Dzwonki miały po wsze czasy, jak to śmiały góralczyk Janosik miłość Gwiazdki odrzucił precz... A gdy cała łąka dzwonkami się pokryła, uniosła się nad nią gęsta mgła. Znikła królowa Gwiazdka we mgłę przemieniona, a góralczyk Janosik pognął dalej w górę swoje owce, przekonany, że całe to zdarzenie było tylko snem.

Orz.